KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Czerwca. — Rok 1843. Poniedziałek. № 152. Jutro, S. Antoni. v. s. 1szy Czerwca.

Jutro w dniu S. Antoniego z Padwy, Cudotworcy, odbywać się będą solenne Nabożeństwa w Kościołach XX. *Franciszkanów*, *Bernardynów* i *Reformatów*. Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Summy, Artyści i Amatorowie wykonali Mszę kompozycji J. *Elsnera* i Graduale *Hana*. W kościele XX. *Piiarów* Amatorowie wykonali Mszę Nr 8 Józ: *Krogulskiego*, Benedictus *Perensztejnera*, Graduale i Agnus J. *Elsnera*, a w Kościele XX. *Bernardynów* wykonano dzieła religijne Ojca i Syna *Krogulskich*.

JO. Xiężna Jejmość Warszawska, dnia wczorajszego wieczorem wróciła z *Petersburga* do *Warszawy*.

Komisja Rzą: Spraw Wew: i Duchow: na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, mianowała do Rady Opiekuńczej Szpitalów, Domów schronień i wszelkich Zakładów dobroczynnych, Powiatu *Ostrołęckiego*, na Opiekuna Prezyduiącego, Józefa *Glinkę*; na Członków: Sewer: *Staniszewskiego*, Ignacego *Sadnik*, Franc: *Dzwonkowskiego*, Gabry: *Zambrzyckiego*, X. Woje: *Dłużniewskiego*, Leona *Onuszko*, Jana *Maiewskiego*. Oprócz osób w poprzednich Numerach Kurjera wymienionych, do składu Rad Opiekuńczych powiatowych, należeć maią z urzędu: Naczelnicy Powiatów i Lekarze Powiatowi. — Onegdaj o godzinie 8ej wieczorem odbył się wobec licznie zgromadzonych osób, w Kościele OO. *Reformatów*, obrzęd zaślubin W. Józefa *Borowskiego*, Obywatela w Gu: Lubel:, z Panną Krystyną *Kretowicz*. Ślub błogosławił X. *Wyszyński*. Nowożeńcy po odbytem obrzędzie, wyiechali do dóbr. — *Magistrat M. Warszawy*, ponowił ogłoszenie o zachowaniu ostrożności przy moście. Inspektorowi Mostu na Wiśle pod Warszawą polecono: Ażeby w razie gdy spuszczone drzewo lub inny iaki przedmiot wpadnie na *Izbicę* albo pomiędzy łyżwy mostowe, choćby żadnej szkody nie zrządziło, natychmiast za spisaniem wywodu słownego, ściągnął od Właściciela drzewa Rsr: 4 k. 50 od każdej tratwy lub statku na rzecz Kassy Miejskiej, i takowe przy stosownym raporcie do Magistratu odsyłać. (Inne ostrzeżenia będą w Gaze: Rz:.) — *Dyrekcja Wyścigów Konnych i Wystawy zwierząt gospodarskich.* Zawiadamia niniejszem Członków Towarzystwa Wyścigów, iak i Osoby interesowane, że Wyścigi Konne Programem zamieszczone, i dnia 3/15 b. m. na placu za rogatkami *Mokotowskiemi* rozpocząć się maiące, z powodu przypadłego w tym dniu Święta uroczystego BOŻEGO CIAŁA, na dzień 7/19 i 8/20 t. m. to iest w Poniedziałek i Wtorek odłożone zostały; z nadmienieniem, iż Wystawa Zwierząt na popis przyprowadzonych, w terminie Programem zakreślonym t: i. dnia 2/14 Czerwca, w miejscu iak to już było wskazanem, za Ogrodem Krasińskich, odbędzie się. — W dniu 18tym z. m. odbył się w Warsza: smutny obrzęd oddania ostatniej czci śmiertelnym szczętom ś. p. Marji z Toczyskich *Zaboklickiej* Małżonki Kasjera Gub: Maz:, która po długiej i ciężkiej słabości, mimo usilną troskliwość najprzywiązańszego iej Męża, i najbieglejszą pomoc sztuki lekarskiej, pośpieszyła złączyć swą duszę z Anielskim duchem ukochanej i iedynej córy *Leokadji*, co przed niedawnym czasem, zaledwo 17tą ujrzawszy wiosnę, przejściem swem w grono Niebian, silną ieszcze budowę życia matki zbyt głębokim ciosem ugodziła. Wzorowa Małżonka, czuła Matka, niezachwiana w przyiaźni, łagodna Pani, słowem w wszelkie cnoty domowe i towarzyskie bogata; posiadała też ś. p. *Marja* zupełny szacunek tych wszystkich, których iakiekolwiek stosunki choć na chwilę ku niej zbliżyły, a nawymowniejszym tego dowodem był ów świetny orszak, co niosąc serdeczny i głęboki hołd iej pamięci, mimo dżdżystą porę, w tak licznem zebraniu podążał chętnie lubo z boleścią zwilżone łzą szczerego żalu popioły Matki, z popiołami najdroższej dlań Córki w iednej połączyć urnie...... Pokój ich cieniom........ *G. J.* —

(Art. nad.) Ponieważ *wdzięczność* iest należną cnotą człowieka, tem uczuciem powodowana, iako Matka patrząc na srogie cierpienia syna moiego, który skutkiem ciężkiej choroby miał *skurczoną nogę*, gdy wszelkie zaradcze środki iuż były wyczerpane, utraciłam zupełnie nadzieię w naywiększej zostaiąc rozpaczy, będąc przekonana że ten ma zostać kaleką; iednakże Opatrzność czuwaiąc nad nami, nigdy nas nie opuszcza, doradzono mi udać się do Szanownej Marji *Parys*, ta udzieliła mi swoiego plastru; skutkiem którego, mój Syn w bardzo krótkim czasie był przywrócony do pożądanego zdrowia. Czcigodna Damo! Ty co rozkosz czuiesz w poświęcaniu się cierpiącym, przyjm moie najczulsze podziękowanie, wraz z wyrazem niewygasłej wdzięczności, zarównie i z temi którzy ci ten plaster sporządzać, i nam ogłaszać dozwolili. Przeto powodowana miłością bliźniego: zalecam wszystkim, a mianowicie oddalonym od prędkiej pomocy lekarskiej, aby ten plaster mieli w domu, gdyż na rozmaite wypadki, iako to: na suche bole, reumatyzm, i piersi pokarm, popsute i rozmaite rany iest bardzo użyteczny; nabyć go można u tejże JPani *Parys* przy ulicy Granicznej w domu Ejzemana pod Nr 1105, gdzie Struż domu wskaże iej mieszkanie Izabella *Kozidulska*. — Otrzymaliśmy wiadomość z *Sokołowa* Powiatu *Siedleckiego*, że Niewiasta maiąca lat 40, a Mąż lat 60, utrzymuiący się z wyrobku, po 9cio-letniej niepłodności, w dniu 28mym z. m. rano urodziła razem 3 Córek, i te do dziś żyią i są zdrowe. Przy tej nowości proszono bardzo aby dla biednej Matki ciężką chorobą złożonej, nie maiącej w piersiach żadnego na posiłenie 3ga istot, pokarmu, Dobroczyńcy Warszawianie złożyli iakie ofiary. Już złożono w Red: Kurjera od D. zł. 6 gr. 20, a od N. zł. 20, od tegoż tyleż dla Starców którzy odbyli *złote Wesela*. — Księgarnia G. *Senewalda* odebrała ważne nowości: *Tygodnik rolniczy i przemysłowy*, wydawany pod redakcją T. W. *Kochańskiego*; rok 5ty, zł. 45. *Kraszewskiego* Atheneum, oddział 3ci, pismo wychodzące w 6ciu Tomach, przedpłata rocznie zł. 54; tegoż, *Powiastki* i obrazki historyczne, zł. 9; tegoż, *Ulana*, powieść polska, zł. 9. *Święta droga krzyżowa JEZUSA*, podzielona na 14 stacji aż do Grobu Sgo, z 14tu rycinami; zł. 1 gr. 10. — Wiktor *Wojniewicz* Adwokat przy Sądzie Appe: w Warszawie, przeniósł mieszkanie pod Nr 1768, przy ulicy Sto-Jerskiej, na pierwsze piątro. — Póki można było ufać pogodzie, póty wczoraj Publiczność nie przestawała napełniać miejsca spacerowe. W *Łazienkach Królewskich* było wiele Gości: powozy krążyły w około, na tarasie przechadzkę uprzyiemniała przygrywaiąca orkiestra wojskowa. *Wierzbno* i *Dolina Szwajcarska* były odwiedzane. Około godz: 9tej wieczorem nastąpiła powszechna rejterada; wiatr niewczesny, chmur naniósł a z niemi i deszcz zawitał. Już to mówiąc szczerze, wszystkie miesiące tego roku nie powinny być zamieszczone w Kalendarzu ani pod znakiem *Barana*, ani *Panny*, ani *Strzelca*, ale pod znakiem *Wietrznika*, wiatr bowiem ciągle panuie. Natomiast *Wodnik* dla deszczów pozostać może; zaś *Bliźnięta* na *Troiaki* (tyle ich rodzi się) śmiało zmienić można. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości w 2gim akcie *Jana z Paryża* po tańcach przywołani, JPanna *Wendt* 2-kroć i JP. *Turczynowicz*, a po ukończeniu Opery, JPanna *Morys*, JP. *Dobrski* i JPanna Paulina *Riwoli*.

W *Poznaniu* Jarmark na Wełnę zaczął się 7go b. m.; dowozu spodziewano się znacznego. W *Wrocławiu* ostatni dzień targu był najpomyślniejszy dla przedaiących Wełnę.

Anglja. — Xżę *Cambridge* (Kembrycz) 2go b. m. zastępował Króla Hannowers: przy Chrzcinach Królewny. — W *Irlandji* duch niespokojności wzmaga się w skutek mów *Okonela*.

Belgja. — Jeden z najpoważańszych Professorów uniwersytetu w *Bruxelli* Doktor *Bottem*, 2go b. m. znaiduiąc się na przeiazdce w swoim tilbury, w skutek rozbrykania się konia, wpadł do rzeki *Maas* i utonął; stangret, który z nim spadł iednocześnie, został wyratowany.

Francja. — Rząd ogłosił następuiące depesze telegraficzne: Statek *wschodni* przywiózł wiadomości z *Indji* z dnia 2go Maia, a z *Chin* z dnia 12go Marca. Stan rzeczy w *Syndzie* był spokojny,

tylko w Syrkindzie wybuchły zawichrzenia; w posiadłości *Chytul* przyszło do walki bardzo zaciętej. W *Kantonie* umarł pełnomocnik chiński *Elipu*, obawiano się także napadu na magazyny ang:. Za powrotem Maiora *Malcolm* (Melkolm) codziennie spodziewanym, P. Henryk *Pottinger* (Potyndżer) chciał udać się z ratyfikacjami traktatu do *Pekinu*. — Timoleo *Haalilio* i Wilhelm *Richards* (Ryczerds) mianniący się Posłami sandwiszskiego Króla *Kamehameki IIIgo* przy dworze francuz:, ogłosili protestację na wiadomość, jakoby statki ang: obsadziły wyspy Sandwiszskie uznane iuż za niezawisłe przez Stany Zjedn:, nawet Rząd ang: i spodziewaiące się uzyskać takiegoż uznania ze strony Francji. — Wyborcy wspierani przez zdanie znakomitych prawników paryzkich, chcą Izbie przedstawić prośbę, aby Jenerał *Jacqueminot* (Żakmino) z powodu swej nominacji na Dowódzcę gwardji narodowej poddał się nowemu wyborowi. — Ministerstwo dotychczas nie zażądało ieszcze kredytu na uroczystości lipcowe; z tej przyczyny mniemaią iż zabawy lipcowe będą zniesione. — Do końca z. m. ogółem zebrano dla *Gwadalupy* 2,600,000 fr. — 1go b. m. po południu burza okropna nawiedziła *Paryż*; ciemność była taka, iż w Izbie Deputowanych musiano przerwać posiedzenie dla tego, iż nie można było czytać nic pisanego. Deszcz lał strumieniami. Burza na morzu była tak gwałtowna, iż statek pocztowy do *Londynu* nie mógł odejść. — 2go b. m. głoszono na giełdzie paryzkiej o obawie wybuchu niespokojności w *Irlandji*. — Swietny czyn woienny Xcia *Aumale* (Omal) zjednał temuż popularność nadzwyczajną między wszystkiemi klasami ludu. — P. Robert *Peel* (Pil) miał w Izbie niższej zaprzeczyć pogłosce o obsadzeniu wysp Sandwiszskich.

Hiszpanja. — Dzienniki madryckie zawieraią opis szczegółowy buntu wznieconego i uśmierzonego w *Manili*; który miał na celu wymordowanie Oficerów hiszpańskich.

Niemcy. — N. Król *Pruski* 7go b. m. wrócił do *Berlina* z Prus zachod:, nazaiutrz wyiechał na Pomorze i do *Rügen*.

Rozmaitości. — Miasto fabryczne *Paisley* w *Anglji* wyrabia rocznie za 6,300,000 zł. nici białych, a za 100,000,000 zł. przeszło, gazy, batystu, muślinu i płócienek różnego rodzaiu. Miasto to liczy 65,000 ludności. Ulice iego maią dziwne nazwania. Z ulicy *niciane*j wchodzi się na *batystową*; z *batystowej* na *gazową*, dalej na *wstążkową* i *płucienną*. — Nikt z takiem zadowoleniem nie powitał w *Turcji* reformy wprowadzonej przez Sułtana *Mahmuda* iak Kobiety. Z radością ięły się nowo-użyczonych im swobód, Kobiety zaczęły licznie ukazywać się w bazarach, na przechadzkach publicznych, nawet w kawiarniach. Od razu nowe postanowienie Rządu cofnęło tę wolność. „Turczynki, opiewa to postanowienie, zapóźno wracaią do domu, nawet po zachodzie słońca. Te, co wyieżdżaią maią młodych stangretów, Chrześcjan, zbyt pięknie odziewanych, wznieciaiących przez to podejrzenie. Turczynki posunęły tak dalece swoią śmiałość, że same wchodzą do sklepów, mianowicie do aptek, gdzie zbyt długo bawią, gawędzą, co większa, wyzute ze wszelkiej wstydliwości, w cyrkule europejskim zaiadaią nawet lody!" Takie to były oskarżenia. Turek nie zna co to iest rywal, umizgi lub zalotność. Niewierność nie iest im znana, tylko kara za ten występek. Wiarołomna zaszytą zostaie w worek i wrzuconą w morze, lub strąconą ze skały, iak to bywało w *Konstantynie*. Turek mówiący o swoiej żonie nie wymienia tego nazwiska, tylko powiada: *ona*, lub też „Moia żona, za pozwoleniem." — W teatrze polskim w *Poznaniu* w tych dniach wystąpiła pierwszy raz na scenę przybyła z *Krakowa*, JPanna *Szymańska* nie Artystka, lecz aspirantka; ale z pierwszego wystąpienia można wróżyć że może być wyborną Artystką. Publiczność przyięła ią z zadowoleniem. — W teatrze *Krakowskim* przedstawia role gościnne w ięzyku polskim, JPanna *Klauer*, wychowana w *Galicji*, później Artystka Teatru nadwornego niemieckiego w *Dreźnie*; odzwyczaiona od polskiego ięzyka, teraz aż tyle pomnożyła usiłowań, iż w polskiej Dramie *Syn Puszczy* przedstawiła główną rolę z wielkiem powodzeniem. — D. *Lwowa*

przybył *Talberg*, a iuż tam iest *Wjetan*. Tameczne nowiny głoszą „*Wjetan* i *Talberg* na raz dwaj *Orfeie*. Ach, kto ma midasowe uszy, niech śpieszy, niech śpieszy."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Radziwiłł Mich: Xżę z Nieborowa; Vidal Lud: Naczelnik w Banku Pols:, z Czarnolasu; Ostrowski Leon Nacz: Pow: z Janowa; Radzymiński Zefi: Dz: z Jaciążka; Dybowski Tom: Dz: z Ceranowa; Jabłoński Alex: Dz: z Gulina; Wyszkowski Cyrjak Dz: z Opatowa; Łączyński Konst: Dz: z Walewic; Wiesiołowski Miro: Dz: z Rysin; Wilkanowski Wład: Dz: z Kołowic.

DONIESIENIA.

TASIEMKI w różnych gatunkach lniane i bawełniane, z Fabryki moiej w Tomaszowie, których główny skład iest u PP. Sejdel et Comp:, przy ulicy Senatorskiej w domu J. Epstejna, polecam Szanownej Publiczności. A. C. Hastermann.

DONIESIENIE

o niezawodnym środku na wytępienie na zawsze bez bolu Nagniotków.

Bardzo wiele osób używaiąc moiego płynu na wygubienie odcisków, z zupełnem zadowoleniem doznało skutku, o czem często umieszczane w gazetach podziękowania najdostateczniej przekonywaią. Sposób ten iest niezawodny, a mianowicie, że pozbawia odcisków na zawsze bez użycia ostrego narzędzia, tak, że trudno iest rozpoznać miejsce, gdzie poprzednio znajdował się odcisk i nikt zapewnę wahać się nie będzie użyć tego sposobu aby się pozbyć tak dokuczaiącej dolegliwości środkiem wzmiankowanym, który co do użycia iest tak łagodnym, iż najmniejszej cierpiącemu nie sprawia przykrości, zwłaszcza, że po nasmarowaniu pędzelkiem, w parę minut ubrać się można. Wspomnionym środkiem iest płyn na 2 Nry podzielony, to iest: Nr 1szy służy iedynie do zniszczenia twardości nagniotka: Nr 2gi zapobiega od powrotu odcisków, niemniej uśmierza ból prędko, szczególnie w takich odciskach, w których przy zmianie powietrza większy ból czuć się daie. Do każdych 2ch Nrów dołącza się Przepis drukowany, do którego ieżeli każdy ściśle stosować się będzie, skutek pożądany niezawodnie otrzyma. Mieszkanie wynalazcy iest pod Nr 13 przy ulicy Sgo Jana w Warszawie.—Jan *Gębicki* b. Chirurg Powiatowy.

Dobra JANOWEK o mil 6 od Warszawy, o ćwierć mili od Miasta Grójca, o mil 2 od Tarczyna, o 3 mile od Góry, o mil 3 od Mogielnicy, o 2½ od Warki odległe, składaiące się z gruntu morgów 361, prętów 224 czyli włók nowopolskich 12, morgów 1, prętów 224; i Folwark JAROCHY w Okręgu Czerskim, Gubernji Mazowieckiej, o mil 6½ od Warszawy, o pół mili od Grójca, o 2½ od Tarczyna, o 2 od Mogielnicy odległy, gruntu morgów 248, prętów 77 wynoszący; sprzedane będą w drodze działów na publicznej licytacji dnia 5 (17) Czerwca 1843 o godz: 4tej z południa, przed W. Poklękowskim Sędzią Trybunału, w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr 549. Licytacja zacznie się od summy złp. 71,986 gr. 5, czyli rubli sr: 10,797 kop: 92½. Warunki przejrzane być mogą u Maderskiego Patrona pod Nr 1773 przy ulicy Sto-Jerskiej, lub u W. Janickiego Pisarza Trybunału Wydz: II.

Zapozew Edyktalny. — W sprawie o unieważnienie Małżeństwa, między Marjanną z Krasieńskich i Joachimem *Duchnowskim* zawartego, wzywa niniejszem wspomnionego Joachima Duchnowskiego, niegdyś zamieszkałego w parafji Kumowskiej Gubernji i Dyecezji Sandomierskiej, później w Warszawie, a ostatecznie niewiadomego z pobytu, aby sam osobiście lub przez swego pełnomocnika stawił się w Sądzie Duchownym IIej Instancji, tu w Warszawie przy ulicy Miodowej Nro 484 w dniu 7/19 Lipca r. b. o godzinie 3ej z południa, posiedzenie swoie do tej sprawy odbywać maiącym, i odpowiedział ze swoiej strony na wnioski, przez Powódkę uczynione, a to pod zastrzeżeniem zaocznego postąpienia. — Warszawa dnia 18 (30) Maia 1843 r.

X. M. *Jeżowski*, P. S. D. A. W.

Dziś rano ciepła stopni 12 Wczoraj w połud: 18

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, z powodu słabości JPani *Śliwińskiej*, zamiast *Margrabiny de Senter*, będą: 38 raz *Kaplica w Glentorn*, i 44 raz *Mąż Pustelnik*. — Jutro, 34ty raz *Stara Romantyczka*. 56ty raz *Nowy Tatr*. Tańce.

Dziś w Ogrodzie *Pod-Karczochem*, grać będzie ORKIESTRA pod Dyrekcją JP. *Kubetki*.

Dziś na Pradze w Ogrodzie Zawiślańskim w domu dawniej Papiskich, JP. *Janecki* z komp: grać będzie: w razie niepogody, w Kawiarni obok P. Steinkelera.

Dziś w Ogrodzie Wiejskim przy ulicy Mokotowskiej. JP. *Rajczak* z Kompanją, grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senatorsk: w d. Boka. Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Jutro przy ulicy Miodowej pod Nr 491 w Ogródku gdzie Piwo Bawarskie, *Śpiewacy Alpejscy* Familja *Holzman*, grać i śpiewać będą. Ogród będzie oświe:.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Kaczki młode, Pieczeń cielęca, Polędwica, Pieczeń huzarska, Pekeflejsz na gorąco, Kotlety, Kurczęta, Raki, Szparagi. —